

Sygn. akt: I ACa 1280/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2014r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Miastkowska (spr.)
Sędziowie:	SA Lilla Mateuszczyk SA Tomasz Szabelski
Protokolant:	st.sekr.sądowy Grażyna Michalska

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2014r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. P. i T. P.**

przeciwko **(...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł.**

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 26 lipca 2013r. sygn. akt I C 205/12

I. z urzędu prostuje wyrok Sądu Okręgowego w Płocku w zakresie oznaczenia w komparycji i sentencji siedziby pozwanej Spółki przez wpisanie „w Ł.” w miejsce słów „w G.”

II. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 1, 2, 5, 6, 12 i 13 sentencji w ten sposób, że :

- w pkt 1 w ten tylko sposób, że zasądzone na rzecz powódki zadośćuczynienie podwyższa z kwoty 40.000 zł do kwoty 55.000 (pięćdziesiąt pięć tysięcy) zł;

- w pkt 2 w ten tylko sposób, że zasądzone na rzecz powoda zadośćuczynienie podwyższa z kwoty 20.000 zł do kwoty 70.000 (siedemdziesiąt tysięcy) zł;

- w pkt 12 w ten tylko sposób, że obciążającą pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku kwotę 3.550 zł podwyższa do kwoty 7.007,58 (siedem tysięcy siedem i 58/100) zł;

- w pkt 13 w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz powódki kwotę 2.236,85 (dwa tysiące dwieście trzydzieści sześć i 85/100) zł , a na rzecz powoda kwotę 2.846,90 (dwa tysiące osiemset czterdzieści sześć i 90/100) zł z tytułu zwrotu kosztów procesu;

III. oddala apelację w pozostałej części;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku kwotę 3.250 (trzy tysiące dwieście pięćdziesiąt) zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

V. nie obciąża powodów kosztami sądowymi od oddalonej części apelacji;

VI. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz powoda kwotę 2.268 (dwa tysiące dwieście sześćdziesiąt osiem) zł z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego nie obciążając powódki kosztami zastępstwa procesowego na rzecz strony pozwanej w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1280/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 lipca 2013 roku w sprawie z powództwa A. P. i T. P. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w G. o zadośćuczynienie i ustalenie, Sąd Okręgowy w Płocku:

1. zasądził tytułem zadośćuczynienia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w G. na rzecz powódki A. P. kwotę 40.000,00 zł;
2. zasądził tytułem zadośćuczynienia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w G. na rzecz powoda T. P. kwotę 20.000,00 zł;
3. umorzył postępowanie o ustalenie odpowiedzialności na przyszłość pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w G. w stosunku do powódki A. P. za skutki zgonu E. P. (1);
4. umorzył postępowanie o ustalenie odpowiedzialności na przyszłość pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w G. w stosunku do powoda T. P. za skutki zgonu E. P. (1);
5. w pozostałym zakresie oddalił powództwo A. P.;
6. w pozostałym zakresie oddalił powództwo T. P.;
7. opłatę ostateczną od żądania powódki A. P. ustalenia odpowiedzialności za szkody mogące wystąpić w przyszłości przyjął na kwotę 100,00 zł;
8. opłatę ostateczną od żądania powoda T. P. ustalenia odpowiedzialności za szkody mogące wystąpić w przyszłości przyjął na kwotę 100,00 zł;
9. przyznał na rzecz biegłego R. W. kwotę 127,53 zł, którą wypłacić ze Skarbu Państwa - Kasa Sądu Okręgowego w Płocku, tytułem wynagrodzenia za wydanie ustnej uzupełniającej opinii w dniu 17.07.2013 roku;

10. nie obciążył powódki A. P. kosztami sądowymi;

11. nie obciążył powoda T. P. kosztami sądowymi;

12. nakazał pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w G. na rzecz Skarbu Państwa - Kasa Sąd Okręgowego w Płocku kwotę 3.550,00 zł tytułem kosztów sądowych;

13. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w G. na rzecz powodów A. P. i T. P. kwotę po 677,55 zł tytułem kosztów procesu.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne, a których istotne elementy przedstawiają się następująco:

w dniu 3 listopada 2009 roku w miejscowości R., kierujący samochodem marki O. (...) nr rej. (...) D. P. (1) nienależycie obserwował jezdnię i nie rozpoczął odpowiednio wcześniej hamowania w wyniku czego uderzył przodem pojazdu w jadący w tym samym kierunku nieprawidłowo oświetlony wóz konny doczepiony do ciągnika marki U. o nr rej. (...), kierowanego przez D. G., a następnie zjechał na przeciwny pas ruchu doprowadzając do zderzenia z jadącym prawidłowo samochodem marki O. (...) nr rej. (...) kierowanym przez E. K..

W wyniku wypadku E. K. i E. P. (2) poniosły śmierć. D. P. (1) i D. G. zostali skazani za nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym.

Ponadto, orzeczono w stosunku do nich obowiązek uiszczenia nawiazki w kwocie po 15.000 zł od każdego z nich na rzecz A. P., na mocy art. 46 § 2 k.k.

E. P. (2) i E. K. były córkami powodów A. P.

i T. P.. E. P. (2) miała 12 lat i mieszkała wraz z rodzicami. Natomiast E. K. usamodzielniała się około 5 lat wcześniej, gdy wyszła za mąż, ale mieszkała w odległości około 300 m od rodziców, wraz z mężem i dwojgiem małoletnich dzieci: J. i S.. Prawie codziennie bywała u rodziców, pomagała im przygotowywać obiady, wozila do lekarzy, dbała o ogród warzywny. Wyręczała też rodziców w opiece nad 90-letnią babcią W. G.. Kiedy musiała udać się na zakupy to zostawiała swoje dzieci pod opieką powodów, średnio na 2-3 godziny. E. P. (3) pomagała rodzicom między innymi kupując im produkty spożywcze i leki o wartości ok. 200-300 zł miesięcznie, miała z nimi bardzo dobre relacje. Ponadto, pomagała ona młodszej siostrze E. P. (2) przy odrabianiu lekcji oraz odwoziła ją do szkoły.

O śmierci córek powodowie zostali poinformowani następnego dnia po wypadku przez lekarza rodzinnego. Ich reakcja była tak silna, że lekarz musiał podać im środki uspokajające oraz zalecił im od razu opiekę psychiatryczną.

Powódka A. P. miała wówczas 54 lata, od 6 lat była rencistką

z powodu schorzeń kręgosłupa. Otrzymywała rentę w kwocie 700,00 zł miesięcznie.

Na co dzień przebywała w domu, nie przejawiała aktywności w życiu społecznym,

jedynie towarzysko odwiedzała sąsiadów. Nie uprawiała żadnego sportu. Raz na dwa lata jeździła do sanatorium z powodu schorzeń reumatycznych. W 1993 roku przeszła operację

z powodu dyskopatii odcinka lędźwiowego kręgosłupa. Od marca 2004 roku była leczona

w poradni reumatologicznej w związku z dolegliwościami ze strony stawów kończyn górnych i dolnych. Ponadto, była pacjentką Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) z powodu dolegliwości somatycznych. Po wypadku, w dniu

9.11.2009 roku, zgłosiła się do poradni, w której lekarz zanotował wystąpienie u niej „zaburzenia adaptacyjnego w postaci reakcji na stres - żaloba po utracie córek”. W kwietniu 2010 roku rozpoznano u niej schorzenie psychiatryczne -

„dużą depresję” zwaną też „depresją okresową”, która jest uwarunkowana czynnikami wewnętrznymi - endogennymi.

Sąd Okręgowy podkreślił, że śmierć córek była wydarzeniem, które wyzwoliło to schorzenie u powódki, tym niemniej choroba nie była przyczynowo związana z tym zdarzeniem. Od 24.11.2009 roku powódka jest pacjentką

(...). Początkowo była leczona lekami przeciwdepresyjnymi z powodu rozpoznanych „zaburzeń adaptacyjnych”. Na

kolejnych wizytach w styczniu 2010 roku w dalszym ciągu kontynuowano leczenie antydepresyjne. Jednocześnie zmieniono diagnozę na „epizod depresyjny ciężki bez objawów psychotycznych”.

Obecnie powódka kontynuuje leczenie psychiatryczne, zaś wizyty lekarskie odbywają się co dwa miesiące. Pobiera trzy rodzaje leków psychiatrycznych. Sąd Okręgowy podniósł, że u powódki A. P. w wyniku utraty córki E. K. wystąpiła fizjologiczna reakcja żałoby z powodu straty osoby bliskiej. W obecnej chwili występuje u niej łagodnie wyrażana „depresja okresowa”, która nie jest przyczynowo związana ze zdarzeniem z dnia 3.11.2009 roku i śmiercią córki E. K.. Zgon córki wpłynął przejściowo na stan zdrowia psychicznego A. P. w takim stopniu, w jakim oddziałuje na funkcjonowanie człowieka normalna, psychologicznie zrozumiała reakcja żałoby. Powódka nie ma ochoty na odwiedzanie znajomych. Ma zawroty głowy, bóle w klatce piersiowej, jest roztrzęsiona. Nosi ubrania w kolorze czarnym, nie uśmiecha się, nie odczuwa radości.

Powód T. P. w chwili śmierci córek miał 54 lata i od 2 lat był rencistą z powodu przebytego zawału mięśnia sercowego. Otrzymywał rentę w wysokości 700,00 zł. miesięcznie. Nie prowadził aktywnego życia. Podobnie jak powódka, jedynie towarzysko odwiedzał sąsiadów. Nie uprawiał żadnego sportu. Nie pracował z uwagi na chorobę wieńcową. Pomagał córce E. przy odrabianiu prac domowych. Leczył się neurologicznie z powodu zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa. W 2007 r. przebył zawał mięśnia sercowego. Przebieg choroby wieńcowej był stabilny. Śmierć córki E. K. przyczyniła się do rozwoju choroby wieńcowej powoda, powodując wraz z innymi czynnikami ryzyka, utrzymywanie się jej objawów i nawrót zwężenia tętnicy wieńcowej. Z tego względu dwukrotnie był hospitalizowany. Powód nadal leczy się kardiologicznie.

Obecny stan zdrowia powoda jest następstwem szeregu czynników, w tym czynnika stresu powstałego po śmierci córki, którego udział w ocenie biegłego kardiologa wynosił 10%. Od 10.11.2009 roku powód jest pacjentem (...), z rozpoznaniem zaburzenia adaptacyjnego w postaci reakcji na stres - żałoba po utracie córek. Powód w pierwszych miesiącach po śmierci E. K. był przygnębiony i smutny. W chwili obecnej u powoda nie występują zaburzenia psychiczne, w tym powiązane przyczynowo ze śmiercią córki. Śmierć E. K. nie wpłynęła na wystąpienie trwałych zmian w zdrowiu psychicznym i codziennym funkcjonowaniu powoda. Małżonkowie codziennie chodzą na cmentarz, nie uśmiechają się. Nie odwiedzają znajomych. Odczuwają smutek i żal.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił przede wszystkim na podstawie dokumentów zgromadzonych w sprawie i opinii biegłych: J. Z. i R. W.. Oparł się także na zeznaniach świadków A. L., R. M., H. P. oraz częściowo na wyjaśnieniach powodów.

Sąd I instancji odrzucił twierdzenia powodów iż śmierć E. K. wywołała trwałe następstwa w zakresie ich zdrowia psychicznego w postaci depresji. W tym zakresie Sąd oparł się na opinii biegłego R. W., z której wynikało, iż skutkiem śmierci córki była u powodów fizjologiczna reakcja żałoby, bez trwałych następstw w zakresie zdrowia psychicznego. Opinię tę Sąd uznał za miarodajną, opartą na dokumentacji lekarskiej.

W swoich rozważaniach Sąd Okręgowy zaznaczył, że w niniejszej sprawie nie była kwestionowana odpowiedzialność sprawców wypadku, tj. D. P. (2) i D. G.. Nie budziła zatem wątpliwości zasada odpowiedzialności pozwanej (...) S.A., która przyjęła swoją odpowiedzialność cywilną za skutki wypadku z dnia 3 listopada 2009 roku oraz wypłaciła na rzecz powódki

kwotę 30.000,00 zł. tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 5.000 zł. tytułem odszkodowania a na rzecz powoda T. P.: kwotę 30.000zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 5.000zł tytułem odszkodowania, jednocześnie kwestionując wysokość dalszych roszczeń z tego tytułu dochodzonych przez powodów

Rozpatrując żądanie powodów na gruncie art. 446 par. 4 k. c. Sąd Okręgowy podkreślił, że oboje małżonkowie utracili wsparcie jakiego codziennie udzielała im córka E. K.. Odczuwają pustkę po jej śmierci, którą starają się zapełnić codziennymi spacerami na cmentarz. Zerwanie więzi, jakie łączyły ich z córką

nadal sprawia im ból. Nie powrócili do dawnej aktywności towarzyskiej i nie okazują radości życia. Opierając się na opiniach biegłych Sąd przyjął, że była to jednakże normalna reakcja na śmierć dziecka, nie stanowiąca zaburzeń psychicznych.

Sąd Okręgowy ocenił, że powodowie doznali krzywdy o przeciętnym rozmiarze, a jej stopień u każdego z nich jest różny. Powód T. P. przez kilka miesięcy pozostawał w stanie zaburzeń adaptacyjnych wywołanych żałobą po zgonie córki oraz doznał 10% zaostrzenia biegu choroby wieńcowej. Psychologiczny stan żałoby ustąpił u niego w typowym dla podobnych sytuacji okresie. Także wpływ tego traumatycznego wydarzenia na przebieg jego schorzeń kardiologicznych nie był znaczny i wynosił 10%. Natomiast u powódki A. P. śmierć córki zainicjowała „dużą depresję”, jej leczenie trwa do chwili obecnej. Bez traumatycznego wydarzenia, jakim był zgon dziecka, choroba ta mogłaby się nigdy nie ujawnić. „Duża depresja” bezpowrotnie zmieniła życie powódki oraz obraz jej zdrowia psychicznego.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że krzywda, jakiej doznali małżonkowie P. nie została w pełni zrekompensovana przez stronę pozwaną.

Za właściwe dla powódki Sąd uznał zadośćuczynienie w wysokości 100.000 zł. a dla powoda w wysokości 50.000 zł. Po odliczeniu w przypadku powódki kwoty 30.000 zł. wypłaconej w postępowaniu likwidacyjnym i odliczeniu kwoty 30.000 zł. wypłaconej z tytułu nawiązki, zasądzono na jej rzecz kwotę 40.000 zł., natomiast na rzecz powoda została zasądzona kwota 20.000 zł., przy uwzględnieniu dokonanej wypłaty w wysokości 30.000 zł. w postępowaniu likwidacyjnym.

Powództwa w pozostałym zakresie zostały oddalone jako zbyt wygórowane.

Wobec cofnięcia przez powodów żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, na co pozwany wyraził zgodę, Sąd Okręgowy na mocy art. 203 § 1 k.p.c. w zw. z art. 355 k.p.c., postępowanie w tej części umorzył.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., Roszczenia powódki zostały uwzględnione w 40%, zaś powoda w 50%. Pozwany łącznie przegrał proces w 30%, zatem w takim stosunku został obciążony kosztami procesu.

Sąd I instancji odstąpił od obciążania powodów kosztami sądowymi od oddalonej części ich powództw oraz od cofniętych powództw o ustalenie, mając na względzie ich złą sytuację zdrowotną i majątkową (art. 113 ust. 4 u.k.s.c.).

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa zaskarżając go w części tj. co do pkt. 5 i pkt. 6 w związku z pkt. 1, 2 i 13. Skarżący podnieśli zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 446 § 3 i § 4 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż:

1 stosowną kwotą zadośćuczynienia dla powódki A. P. będzie łączna kwota zadośćuczynienia na jej rzecz 100.000,00 zł - od której to kwoty Sąd odliczył zadośćuczynienie wypłacone na jej rzecz przez pozwanego w kwocie 30.000,00 zł i nawiązkę zasądzoną w kwocie 30.000,00 zł łącznie, czyli razem 60.000,00 zł - co spowodowało zasądzenie tytułem zadośćuczynienia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 40.000,00 zł. Podczas gdy, Sąd Okręgowy powinien był odliczyć z tytułu nawiązki jedynie kwotę 15.000,00 zł, ponieważ została ona zasądzona od oskarżonych w wysokości po 15.000,00 zł na rzecz powódki, ale dotyczyła ona cierpień spowodowanych utratą przez nią 2 córek: E. K. oraz E. P. (2). Ponadto, Sąd pomimo żądania powódki nie zasądził i nie rozważył zasądzenia na jej rzecz odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. zasądzając jedynie zadośćuczynienie z tytułu cierpień psychicznych powódki z art. 446 § 4 k.c.

2 stosowną kwotą zadośćuczynienia dla powoda T. P. będzie łączna kwota zadośćuczynienia na jego rzecz 50.000,00 zł od której to kwoty Sąd odliczył zadośćuczynienie wypłacone na jego rzecz przez pozwanego w kwocie 30.000,00 zł. Ponadto Sąd, pomimo żądania powoda nie zasądził, a nawet nie rozważył zasądzenia

na jego rzecz odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. zasądzając jedynie zadośćuczynienie z tytułu cierpień psychicznych z art. 446 § 4 k.c. zamiast przyjęcia, iż stosowną kwotą

zadośćuczynienia dla powoda T. P. jest kwota 130.000,00 zł od której już w pozwie została odjęta kwota 30.000,00 zł zadośćuczynienia wypłaconego przez pozwanego.

W konkluzji strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 1 poprzez zasądzenie dodatkowo od pozwanego na rzecz powódki A. P. zadośćuczynienia i odszkodowania w wysokości 45.000,00 zł z ustawowymi odsetkami

od dnia zgłoszenia roszczenia do dnia zapłaty oraz zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 2 poprzez zasądzenie dodatkowo od pozwanego na rzecz powoda T. P. kwoty 80.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia zgłoszenia żądania do dnia zapłaty. Ponadto skarżący wniesli o zasądzenie od pozwanej na rzecz każdego z nich zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Płocku.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego wg. norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja była uzasadniona w części, w jakiej zakwestionowana została wysokość zasądzonych na rzecz każdego z powodów zadośćuczynienia.

W pierwszym rzędzie należało podkreślić, że regulacja zawarta w art. 446 § 4 k.c. służy kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej. Wprowadzenie do przywołanego przepisu klauzuli "odpowiedniej sumy" pozostawia składowi orzekającemu swobodę co do wysokości zasądzanej kwoty. Swoboda ta nie oznacza jednak dowolności, wszak przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy. Pomimo niemożności precyzyjnego ustalenia wysokości uszczerbku rozstrzygnięcie w tym zakresie należy opierać na kryteriach zobiektywizowanych, a nie mieć na względzie wyłącznie subiektywne odczucia poszkodowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 VI 2010 r., sygn. akt III CSK 279/10, LEX 898254).

Kryterium decydującym o wysokości należnego zadośćuczynienia jest przede wszystkim rozmiar doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy. W piśmiennictwie wskazuje się, że mają na niego między innymi wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia

i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego.

Wysokość zadośćuczynienia winna również odnosić się do stopy życiowej społeczeństwa przy czym przesłanka ta ma jedynie charakter uzupełniający i ogranicza wielkość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, a z drugiej strony nie może ona pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej roli jaką jest funkcja kompensacyjna i zmierzać do wyeliminowania innych czynników kształtujących jego wymiar (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r. sygn. akt IV CKN 1266/00, LEX nr 80272).

Nie ulega wątpliwości, że krzywdę trudno jest jednoznacznie określić w pieniądzu.

Każdy przypadek powinien być bowiem rozpatrywany indywidualnie i z uwzględnieniem wszystkich okoliczności danej sprawy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 IX 2012 r. I ACa 673/12 LEX 1223372). Zadośćuczynienie powinno mieć charakter całościowy i obejmować swoim zakresem zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne związane ze śmiercią osoby najbliższej już doznane, jak i te które mogą dopiero powstać w przyszłości.

Zaakcentować należy, że skoro ustalenie wysokości zadośćuczynienia należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, to ingerencja Sądu II instancji w ustaloną wyrokiem wielkość zadośćuczynienia jest możliwa jedynie w wypadku gdyby po uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, okazało się ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie

(por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 listopada 2004 roku, sygnatura akt I CK 219/04, LEX nr 146356; z dnia 9 lipca 1970 roku, sygnatura akt III PRN 39/70, OSNC 1971/3/53).

O rażącym naruszeniu zasad ustalania "odpowiedniego" zadośćuczynienia mogłoby zatem świadczyć przyznanie zadośćuczynienia, które miałyby jedynie wymiar symboliczny, niestanowiący rekompensaty doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, która mogłaby prowadzić do niestosownego wzbogacenia się osoby poszkodowanej.

Odnosząc powyższe rozważania prawne do realiów niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny uznał, iż kwoty zasądzone na rzecz powodów były zbyt niskie z tym, że przyczyny przemawiające za ich podwyższeniem były odmienne w przypadku każdego z powodów.

Na wstępie należało zaznaczyć, iż Sąd Okręgowy określił jakie skutki wywołała śmierć córki w życiu powodów i dokonanych na ten temat ustaleń nie można było zakwestionować. Nie ulegało wątpliwości, że skarżących łączyły z E. K. silne więzi. Pomimo, że założyła ona już swoją rodzinę, to mieszkała w pobliżu rodziców i każdego dnia u nich bywała, pomagając im w codziennych obowiązkach. E. K. była podporą dla powodów w wielu sprawach życiowych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, cierpienia powodów i poczucie doznanej krzywdy było stosunkowo znaczne tym bardziej, że w wyniku tego samego wypadku śmierć poniosła również druga córka powodów. W świetle zasad doświadczenia życiowego, utrata dziecka przez rodziców jest ogromną tragedią, z którą trudno się pogodzić. Tego, że powodowie nie odzyskali równowagi po śmierci córki i nadal odczuwają krzywdę wywołaną jej śmiercią potwierdza fakt, iż do chwili obecnej chodzą codziennie na cmentarz oraz unikają kontaktów towarzyskich.

Należało również zwrócić uwagę na okoliczności związane ze stanem zdrowia powodów. U powódki stwierdzono schorzenia, które nie występowały przed śmiercią córki. Pojawiła się u niej depresja, której towarzyszy uczucie żalu i ogromnej krzywdy. Podobnie powód bardzo silnie przeżył śmierć córki. Wywołany tym wstrząs i reakcja żałoby doprowadziły do zdiagnozowania u niego nasilonych problemów kardiologicznych. Z opinii biegłego kardiologa wynikało, że śmierć córki przyczyniła się do rozwoju choroby wieńcowej oraz wywołała nawrót zwichnięcia tętnicy wieńcowej. Obecny stan zdrowia powoda jest następstwem wielu czynników, w tym czynnika stresu powstałego po śmierci dziecka. Udział tego ostatniego czynnika wyniósł 10%.

Nie bez znaczenia dla wymiaru należnego powodom zadośćuczynienia miał fakt, iż śmierć córki przyszła niespodziewanie, w wyniku tragicznego wypadku drogowego. Zwiększało to dolegliwość poniesionej przez powodów straty. Powodowie mieli nadzieję, że E. K. będzie dla nich oparciem na późniejsze lata, kiedy będą potrzebowali jej pomocy z powodu choroby i wieku, a której to nadziei zostali pozbawieni.

Z drugiej jednakże strony uwzględnieniu podlegała opinia biegłego psychiatry, iż u powodów nie stwierdzono zaburzeń psychicznych a ich reakcja na śmierć córki mieściła się w ramach typowych zachowań związanych z tego rodzaju zdarzeniem. Mając powyższe okoliczności na uwadze należało dojść do wniosku, że wielkość zadośćuczynienia przypadającego dla powódki została określona przez Sąd prawidłowo, natomiast zaniżona została wysokość zadośćuczynienia przyznanego powodowi. W niewystarczającym zakresie został bowiem uwzględniony stan zdrowia powoda i jego pogorszenia na skutek śmierci córki, nie było też podstaw do przyjęcia by zakres jego krzywdy był mniejszy od krzywdy doznanej przez powódkę. Przeciwnie, z dokonanych ustaleń wynikało, iż cierpienia powoda,

poczucie żalu i okazywana żaloba po śmierci E. K. były zbliżone do cierpień doznawanych przez powódkę. Nie było zatem powodów aby różnicować wielkość zadośćuczynienia dla każdego z rodziców. Dlatego stosowną kwotą dla powoda z omawianego tytułu powinna być kwota 100.000 zł. Przy wyrokowaniu należało uwzględnić kwoty wypłacone przez pozwanego w wyniku likwidacji szkody a w przypadku powódki dodatkowo sumę przyznaną jej z tytułu nawiązki. W tym ostatnim zakresie doszło do błędu ze strony Sądu Okręgowego który odliczył kwotę 30.000 zł. pomijając, że stanowiła nawiązkę przyznaną z tytułu śmierci dwóch córek powodów. Uwzględnić należało więc jedynie kwotę 15.000 zł. co trafnie podniosła skarżąca. Dlatego zasądzeniu na rzecz powódki podlegała kwota 55.000 zł. (100.000 zł. – 30.000 zł. – 15.000 zł.) a na rzecz powoda kwota 70.000 zł. (100.000 zł. – 30.000).

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżone orzeczenie w pkt. 1 i 2 sentencji poprzez stosowne podwyższenie świadczeń (art. 386 par. 1 k. p. c.).

W pozostałym zakresie apelacja nie podlegała uwzględnieniu.

Nie można było podzielić zastrzeżeń apelacji odnośnie wielkości zadośćuczynienia jakie, w ocenie apelacji, powinno przypaść skarżącym. W dokonanych wyżej rozważaniach, Sąd II instancji omówił kryteria które powinny być brane pod uwagę przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, również w nawiązaniu do okoliczności niniejszej sprawy.

W świetle tych okoliczności Sąd ten nie znalazł podstaw do podwyższenia świadczeń z omawianego tytułu. Świadczenia te były adekwatne do rozmiaru cierpień powodów i doznanej przez nich krzywdy.

Nie mieli też racji skarżący, zarzucając Sądowi Okręgowemu nierozważenie przyznania im odszkodowania na mocy art. 446 § 3 k.c. W realiach rozpoznawanej sprawy Sąd Apelacyjny uznał, że żądanie przyznania odszkodowania nie było przedmiotem procedowania. Na rozprawie w dniu 7 listopada 2012 roku pełnomocnik powodów wskazał w sposób jednoznaczny że domagają się oni jedynie zadośćuczynienia. Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy odrzucił apelację powodów odnoszącą się do roszczeń z art. 446 § 3 k.c. jako złożoną od nieistniejącego orzeczenia.

Na marginesie należało również dodać, że żądanie zasądzenia odsetek również nie podlegało uwzględnieniu, ponieważ strona powodowa nie wniosła o ich zasądzenie w toku postępowania pierwszoinstancyjnego zaś zgodnie z art. 383 k.p.c. rozszerzenie żądania pozwu oraz wystąpienie z nowym roszczeniem nie jest dopuszczalne w postępowaniu apelacyjnym.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację w nieuwzględnionej części na podstawie art. 385 k. p. c.

Stosownej zmianie podlegało również rozstrzygnięcie o kosztach procesu za obie instancje. Skoro powódka wygrała spór w 55% a powód w 70%, to zasądzeniu podlegała na rzecz powódki: kwota 2.236,85 zł, przy uwzględnieniu, że wygrała ona proces w 55 % oraz na rzecz powoda kwota 2.846,90 zł przy przyjęciu, że wygrał proces w 70%.

O kosztach zastępstwa procesowego, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 par. 1 k. p. c. i nie obciążył powódki tymi kosztami na rzecz strony przeciwnej w postępowaniu apelacyjnym, zaś na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.268,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

W zaskarżonym wyroku na skutek omyłki Sąd I instancji nieprawidłowo określił miejsce siedziby pozwanej spółki. Powyższa omyłka miała charakter oczywisty w rozumieniu przepisu 350 § 1 k.p.c., dlatego Sąd Apelacyjny na mocy art. 350 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 par. 1 k. p. c. sprostował z urzędu wyrok Sądu Okręgowego w Płocku w zakresie oznaczenia w komparycji i sentencji siedziby pozwanej Spółki przez wpisanie słów „w Ł.” w miejsce słów „w G.”.